

Sygn. akt I C 72/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2015 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa M. D.

przeciwko M. W. (1), (...) SA z siedzibą w W.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) SA z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od M. W. (1) na rzecz M. D. kwotę 90.648,60 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy sześćset czterdzieści osiem zł sześćdziesiąt gr) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2012 r do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. odstępuje od obciążania M. D. kosztami procesu należnymi na rzecz M. W. (1), na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W., na rzecz (...) S.A. z siedzibą w Ł., a także odstępuje od obciążania M. D. nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi na rzecz Skarbu Państwa w części nań przypadającej,

IV. nakazuje pobrać od M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9.441,54 zł (dziewięć tysięcy czterysta czterdzieści jeden zł pięćdziesiąt cztery gr) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w części nań przypadającej.

I C 72/12

UZASADNIENIE

M. D. wniósł o zasądzenie od (...)M. W. (1):

- kwoty 300 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art.445§1k.c.

- kwoty 5 822,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia zgodnie z art.444§1k.c.

Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 217zł.

W uzasadnieniu swego powództwa wskazał, że w dniu 21 stycznia 2009r. w miejscowości P., podczas zbierania w lesie gałęziówki doszło do zdarzenia, w którym powód jadąc przez las ciągnikiem marki Z. (...) o nr rej. (...), znajdując się w strefie wycinki drzewa, został uderzony gałęziami. W wyniku tego uderzenia M. D. doznał obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, urazu klatki piersiowej z ostrą niewydolnością oddechową, wielopoziomowego złamania kręgosłupa (...) - (...) oraz L1-L2, kręgozmyku pourazowego Th 12/L1, złamania żeber od I do IX po

stronie prawej, odmy i krwiaka prawej jamy opłucnowej, porażenia kończyn dolnych. W protokole powypadkowym KRUS z dnia 16 czerwca 2009r. stwierdzono, iż przyczyną tego zdarzenia było „niezabezpieczenie terenu prac przez przedsiębiorstwo, które je wykonywało - pozwanego”. W związku z faktem, iż do zdarzenia doszło podczas świadczenia pracy, z przyczyn niezależnych od powoda, odpowiedzialność za naprawienie szkody jakiej doznał, z uwagi na brak odpowiedniego zabezpieczenia na stanowisku pracy spoczywa na pozwanym. Powód wskazał, iż pozwany odpowiada na zasadzie winy, na co wskazuje art.415k.c. poprzez stwierdzenie, iż obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto szkodę wyrządził innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania. Przesłankami zastosowania w/w przepisu są: szkoda, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy orzeczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między zdarzeniem, a szkodą. W niniejszej sprawie w ocenie powoda wszystkie w/w przesłanki zostały spełnione. Zdarzenie polegające na zawinionym i bezprawnym zaniechaniu sprawcy, polegającym na braku należytego zabezpieczenia, terenu na którym była wykonywana wycinka drzew, było przyczyną uderzenia powoda gałęziami i spowodowało wystąpienie u niego obrażeń ciała. Zdaniem powoda przesłanki wskazane w art.415 k.c. zostały wyczerpująco spełnione, a co za tym idzie zastosowanie w niniejszej sprawie art.445§1k.c. znajduje uzasadnienie zarówno prawne jak i faktyczne. Powód w swoim uzasadnieniu szczegółowo przedstawił przebieg zastosowanego leczenia po zdarzeniu. Pomimo intensywnego leczenia farmakologicznego i przeprowadzonej rehabilitacji powód do dnia dzisiejszego nie ma czucia w obu kończynach dolnych, przez co zmuszony jest poruszać się jedynie przy pomocy wózka inwalidzkiego. U powoda występują także zaburzenia czynności pęcherza moczowego objawiające się śladowym czuciem pęcherza, co wymaga stałego cewnikowania. Powód wskazał, iż przedmiotowy wypadek na zawsze odmienił jego życie. Pomimo upływu czasu stan zdrowia powoda nie poprawia się i prawdopodobnie jego organizm nie wróci do dawnej sprawności. Przed wypadkiem powód prowadził gospodarstwo rolne. Doznane przez niego obrażenia ciała całkowicie wykluczają podjęcie przez niego pracy. Taka sytuacja wywołuje u powoda stany depresyjne, który przed wypadkiem był zdrowym sprawnym mężczyzną. Zdaniem powoda rozmiar doznanej krzywdy uzasadnia zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia we wskazanej w pozwie kwocie. Powód wskazał, iż zgłoszone przez niego koszty leczenia potwierdzają zgłoszone do pozwu faktury i rachunki.

W odpowiedzi na pozew (k.119-125) pozwana M. W. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...)M. W. (1) z siedzibą w Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z normami przypisanymi.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że dochodzone pozwem roszczenie nie jest uzasadnione i jako takie winno być oddalone w całości. W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia zgodnie z art.442⁽¹⁾§1k.c. albowiem od zaistnienia szkody do dnia wniesienia pozwu upłynął okres 3 lat. Bezsprzeczne przy tym jest, że powód już w dniu zaistnienia szkody wiedział o jej powstaniu, jak też o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W przypadku nie uwzględnienia powyższego zarzutu pozwana podniosła, że nie kwestionuje ona faktu zaistnienia szkody, jak też tego, że doznane przez poszkodowanego obrażenia ciała wiązały się dla niego ze znacznymi cierpieniami, zmieniając jego dotychczasowe życie. Odpowiedzialności za taki stan rzeczy pozwana jednak nie ponosi. Zdaniem pozwanej powód sam przyczynił się do zaistniałego zdarzenia, gdyż teren na którym prowadzona była wycinka drzew oznaczony był taśmą koloru jaskrawego. Ponadto z uwagi na to, iż właścicielem powyższego terenu jest Parafia (...)w P. fakt ten był ogłaszany w trakcie Mszy Świętych. Tym samym powód z całą pewnością wiedział, gdzie są prowadzone prace polegające na wycince drzew. Pomimo tego powód wjechał traktorem na teren ich wykonywania. Zgodnie z wiedzą pozwanej powód był wówczas pod widocznym wpływem alkoholu. M. D. nie miał upoważnienia do wchodzenia na teren działki należącej do parafii, a tym bardziej zbierania z jej terenu gałęzi. Działania podjęte przez pozwaną, w jej ocenie w sposób pełny zabezpieczyły miejsce wykonywania prac leśnych, tak więc w tym zakresie nie można przypisać jej winy. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut znaczącego przyczynienia się powoda do powstania szkody i jej rozmiaru. Pozwana wskazała, iż dochodzona kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, a kwota odszkodowania nie została należycie wykazana.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2012 r na wniosek powoda Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A z siedzibą w W.. (k. 130)

Postanowieniem z dnia 21 marca 2012 r Sąd na wniosek pozwanej zawiadomił (...) S.A z siedzibą w Ł. o toczącym się postępowaniu i wezwał je do wzięcia udziału w sprawie.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu poniesionych kosztów procesu. (k. 159 – 161)

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż powód nie wykazał odpowiedzialności ubezpieczyciela. Nie wskazano z tytułu jakiej umowy dochodzone są roszczenia w niniejszym postępowaniu, certyfikat złożony do sprawy nie ma jakiegokolwiek związku z podmiotami niniejszego postępowania. Zdaniem pozwanego powód nie udowodnił roszczeń ani co do zasady, ani co do wysokości. Jednocześnie pozwany podniósł, iż żądana przez powoda kwota jest wygórowana, a żądanie odszkodowania nie udowodnione.

Pismem z dnia 27 sierpnia 2012 r (...) S.A z siedzibą w Ł. przystąpiło do toczącego się postępowania w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej M. W. (1) wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta zwrotu poniesionych kosztów procesu. (k.340 – 344)

W uzasadnieniu swego stanowiska ubezpieczyciel potwierdził, że łączy go z pozwaną M. W. (1) umowa ubezpieczenia małych i średnich przedsiębiorstw obejmująca m.in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej z okresem ubezpieczenia obejmującym datę zdarzenia opisanego w pozwie. Interwenient uboczny wskazał, iż kwestionuje zgłoszone roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i co do wysokości. W toku postępowania likwidującego szkodę ustalono, że zachowanie ubezpieczającego nie nosi znamion winy, ponieważ prace prowadzone w dniu 21 stycznia 2009 r przez pracowników pozwanej M. W. (1) polegające na wycince drzew były należycie oznakowane i zabezpieczone. Tym samym przyczyną powstania szkody było wyłączne zachowanie powoda. Interwenient uboczny zakwestionował także wysokość dochodzonych przez powoda roszczeń. Kwota dochodzonego zadośćuczynienia jest zdaniem ubezpieczyciela zawyżona, a żądanie odszkodowania nieudowodnione.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2015r powód rozszerzył kwotę dochodzoną pozwem o dalsze 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz wniósł o zasądzenie od pozwanych kwoty 2.880 zł. miesięcznie tytułem renty zwiększonych potrzeb płatnej z góry do piątego dnia każdego miesiąca, poczynając od 01 sierpnia 2012r. (k.753-757)

W uzasadnieniu swego stanowiska powód powołał się na wnioski zawarte w treści opinii biegłych lekarzy wypowiadających się w przedmiotowej sprawie w zakresie stanu zdrowia powoda.

Pozwani oraz interwenient uboczny podtrzymali swoje stanowiska w sprawie, a także podnieśli zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 stycznia 2009r. w miejscowości P. była prowadzona wycinka drzew na działce leśnej należącej do Parafii (...)w P.. (okoliczność bezsporna)

Parafia posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności religijnej i administracyjnej na terytorium RP w (...) S.A. z siedzibą w W.. (certyfikat potwierdzający objęcie ochroną ubezpieczeniową k. 105)

Wycinkę drzew zlecił ksiądz T. T. jako administrator parafii firmie (...) z siedzibą w Ł. prowadzonej przez M. W. (1). Firma ta profesjonalnie zajmuje się wycinką drzew, a jej pracownicy mają do tego stosowne kwalifikacje. (zeznanie świadka L. W. k. 172 – 172v, zeznanie świadka D. Z. k. 172v, zeznanie świadka T. T. k. 383v – 384, certyfikat drwala – operatora pilarek k. 178 - 179) Pozwana posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w (...) S.A. z siedziba w G.. (umowa k. 108 – 109, k. 354 - 367)

O prowadzonej wycince drzew na działce należącej do parafii mieszkańców miejscowości informował ksiądz proboszcz podczas ogłoszeń duszpasterskich na Mszach Św. Podczas wizyty duszpasterskiej w domu D. ksiądz (...) zezwolił M. D. na zebranie pozostałych po wycince drzew gałęzi. Zezwolenie nie dotyczyło okresu w jakim w lesie odbywało się ścinanie drzew. (zeznania świadka T. T. k.383v-384, oświadczenie k. 126)

W chwili rozpoczęcia prac leśnych pracownicy pozwanej oznaczyli obszar wykonywanej ścinki taśmą koloru biało - czerwonego. Dodatkowo na terenie wycinki umieszczono znak „uwaga wycinka drzew”. Jednak taśma, która oznaczała teren wycinki drzew szybko została porwana. (zeznania świadków: C. M. 171-172, L. W. k. 172 – 172v, D. Z. k. 172v).

W dniu 21 stycznia 2009r. pracownicy pozwanej C. M. i D. Z. widzieli powoda na terenie wycinki drzew. Gdy pracownicy pozwanej rozpoczęli pracę powód wraz z bratem podeszli do nich, proponowali im spożycie alkoholu. C. M. wyczuł od nich woń alkoholu, kazał im opuścić teren wycinki, a następnie zajął się swoją pracą. Nie sprawdził, czy obaj mężczyźni opuścili teren zagrożony upadkiem drzewa. Mimo nakazu opuszczenia terenu M. D. wjechał traktorem na teren wycinki drzew. Wiedział, że tego dnia drzewa są na tym terenie ścinane. Wiedział o tym, że tego dnia jest tam obecnych dwóch pracowników pozwanej. Jadąc traktorem widział ich. Żaden z pracowników nie zareagował na jego obecność na tym terenie. Dopiero widząc przewracające się na powoda drzewo pracownicy pozwanej zaczęli do niego krzyczeć ostrzegając o możliwym upadku drzewa na powoda. M. D. kierując traktorem nie słyszał ich ostrzeżeń i nie widział ich. Za chwilę przewróciło się na niego ścinane drzewo. (zeznania świadka C. M. k. 171v – 172, wyjaśnienia powoda składane w toku niniejszej sprawy),

Niezwłocznie po zdarzeniu wezwano pomoc medyczną i przewieziono powoda do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. (karta zlecenia wyjazdu pogotowia ratunkowego k.23 – 23v)

W trakcie hospitalizacji M. D. na Oddziale (...), która trwała od dnia 21 stycznia 2009r. do dnia 24 stycznia 2009r. wykonano szereg badań koniecznych do zdiagnozowania jego stanu zdrowia: TK głowy i kręgosłupa szyjnego, które wykazało w trzonie C7 linijne przejaśnienie, które może odpowiadać szczelinie złamania, a także TK klatki piersiowej, w którym zaobserwowano złamanie żeber po stronie prawej od I do VIII w linii pachowej i odcinkach tylnych z przemieszczeniami odłamów, odmę podskórną w prawej połowie klatki piersiowej, odmę opłucna prawostronną przy przedniej ścianie do 12mm i niewielką odcinkową przy zarysie prawym serca, masywne stłuczenie prawego płuca z płynem w jamie opłucnej grubości do 50mm, niewielkie stłuczenia w segmentach tylnych lewego płuca . Ostatecznie u powoda rozpoznano: uraz wielonarządowy, ostrą niewydolność oddechową, wielopoziomowe złamanie kręgosłupa Th 11 – Th 12 oraz L1 – L2, kręgozmyk pourazowy Th 12/L1, złamanie żeber od I – IX po stronie prawej, odmę i krwiak prawej jamy opłucnowej, porażenie kończyn dolnych. W związku ze złym stanem zdrowia powoda przewieziono go do (...)im. (...)w K., gdzie na Oddziale Intensywnej Terapii przebywał od dnia 24 stycznia 2009r. do dnia 17 lutego 2009r. zastosowano wówczas leczenie polegające na mechanicznej wentylacji, tlenoterapii, monitorowanie w sposób ciągły układu oddechowego i krążenia, fizykoterapie oddechowa, rehabilitację przyłożkową. (dokumentacja medyczna k.24 – 26, k. 59 – 61, k. 250, k. 257 – 261, k. 274, k. 284 – 286, k. 287 – 297v) Następnie powoda przeniesiono na Oddział V N. w (...) Centrum (...) w K.. Pobyt powoda na tym oddziale trwał od dnia 17 lutego 2009r. do dnia 09 kwietnia 2009r. Zastosowano wobec M. D. leczenie usprawniające, rozpoczęto rehabilitację – ćwiczenia przyłożkowe, ćwiczenia czynno – bierne, pionizację w łóżku, naukę jazdy w wózku, pionizacja i próby chodzenia w letorach. Powoda przystosowano do pozycji siedzącej, nauczono samodzielnego cewnikowania. (karta informacyjna k. 27, k. 241 -242v, historia choroby k. 217 – 221, k. 239 – 239v, k. 267 -273v, k. 275 – 282, k. 322 – 322v)

Od dnia 14.04.2009 r do dnia 26.05.2009 r powód przebywał w Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. W trakcie hospitalizacji rozpoznano ostatecznie głęboki niedowład kończyn dolnych w przebiegu zwichnięcia w odcinku Th12-L1 kręgosłupa po odbarczeniu rdzenia i stabilizację kręgosłupa Th 11 – L2 w dniu 03.02.2009 r. W dniu 26.05. 2009 r powód przebywał na oddziale urologicznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. z rozpoznaniem neurogenna dysfunkcja pęcherza, cechy uszkodzenia dolnego motoneuronu – pęcherz odnerwiony. (dokumentacja medyczna k. 28 – 30, k. 236 - 236v, k. 243 – 244, k. 298 – 305)

W okresie od 20.06.2009r. do 26.06.2009r. powód przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Szpital (...) w Ł. z rozpoznaniem odwodnienie w przebiegu nieżytu jelitowego. (karta informacyjna k.31 - 32)

W okresie od 03 lipca 2009r. do 13 sierpnia 2009r. powód przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł. Oddział (...), gdzie zastosowano wobec niego leczenie usprawniające. W efekcie powód został nauczony samocewnikowania, uzyskał niezależność lokomocyjną w wózku inwalidzkim, rozpoczął naukę chodzenia – przy wysokim balkoniku samodzielnie wstanie z pozycji siedzącej i przejście kilku kroków. (karta informacyjna k.33-34, k. 245 - 248)

W okresie od czerwca 2009 r do 2010 r powód przeszedł wiele zabiegów fizjoterapeutycznych w Ośrodku (...) w SP ZOZ w Ł., oraz Pracowni Fizjoterapii w SP ZOZ w Ł.. (karty informacyjne k. 17 – 19)

W okresie od 02 grudnia 2009r. do 30 grudnia 2009r. M. D. przebywał na leczeniu w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S. w Oddziale (...) w celu poprawy ogólnej kondycji, wzmocnienia kończyn górnych, poprawy ruchowości stawów biodrowych. (karta informacyjna k.35 -35v, k. 249, k. 306 - 311)

W okresie od 24 lutego 2010r. do 07 kwietnia 2010r. powód przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł. w Oddziale (...) celem zastosowania leczenia usprawniającego. (karta informacyjna k.36-37, historia choroby k. 235 - 235v)

W okresie od 06 lipca 2010r. do 16 sierpnia 2010 r. M. D. przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Szpitalu (...). F. S. w R. na Oddziale (...) celem leczenia rehabilitacyjnego. Podjęto próby pionizacji i nauki chodu. Powód rozpoczął chodzenie z balkonikiem po terenie płaskim przechodził ok. 20 m. Okresowo wymagał asekuracji innej osoby. (karta informacyjna k.43-44, k. 256 – 256v) W okresie od 07 września 2010r. do 12 października 2010r. przebywał na leczeniu w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S. na Oddziale (...) z ośrodkiem (...) (karta informacyjna k.240-240v , k. 240 – 240v, k. 312 - 318).

W okresie od 06 czerwca 2011r. do 11 czerwca 2011r. powód przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł. na Oddziale (...) z powodu zapalenia jelita grubego. (karta informacyjna k.209, historia choroby k. 207 – 211, k. 251)

W okresie od 20 czerwca 2011r. do 27 czerwca 2011r. powód ponownie przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł. na Oddziale (...) z powodu owrzodzenia odleżynowego pośladków. Zastosowano leczenie polegające na wycięciu martwiczej tkanki, założono opatrunki. (karta informacyjna k.209, historia choroby k. 212 – 216, k. 253 – 254v)

W okresie od 05 września 2011r. do 22 września 2011r. powód przebywał w (...) Publicznym Szpitalu (...). A. G. (...) W. Klinika (...) z rozpoznaniem paraplegia kończyn dolnych, odleżyna okolicy pośladka lewego. Zastawano zabieg operacyjny, wycięcie odleżyny okolicy guza kulszowego lewego, rekonstrukcję wielotkankową wtórną kończyny dolnej lewej, powtórne przytwierdzenie mięśnia. (karta informacyjna k.237-238).

W okresie od 13 kwietnia 2012r. do 09 maja 2012r M. D. przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Szpitalu (...). F. S. w R. na Oddziale (...) celem leczenia rehabilitacyjnego. (karta informacyjna k. 229 - 234)

Przed wypadkiem M. D. był właścicielem gospodarstwa rolnego, prowadził to gospodarstwo i utrzymywał się z dochodów z tego gospodarstwa. Był zdrowym, w pełni sprawnym mężczyzną. Był i jest nadal osobą samotną, nie ma dzieci. Obecnie utrzymuje się z kwartalnej renty w wysokości 1400 zł. Porusza się na wózku inwalidzkim. Jest całkowicie uzależniony od pomocy osób trzecich. Utracił sprawność seksualną. Wymaga cewnikowania. (umowa k. 74 - 76, wyjaśnienia powoda składane w toku sprawy)

Z tytułu wypadku przy pracy rolniczej M. D. przyznano: jednorazowe odszkodowanie z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w kwocie 56.317,28zł., rentę rolniczą w kwocie 648,61zł. (decyzja k.375, decyzja k.376-378).

Pismem z dnia 30.09.2010 r powód poprzez swego pełnomocnika wystąpił do pozwanej M. W. (1) o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł oraz odszkodowania - kosztów leczenia w kwocie 4390,73 zł. (pismo k. 13 – 14)

Pozwana odmówiła wypłaty żądanych kwot wskazując ,iż wyłączną winę za przedmiotowe zdarzenie ponosi powód. (k. 15 – 16)

Również ubezpieczyciel pozwanej w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odmówił wypłaty na rzecz powoda stosownego zadośćuczynienia i odszkodowania. (okoliczność bezsporna).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 415 k.c. ten kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363 k.c.).

Podstawowe znaczenie dla stosowania art. 415 k.c. ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność oraz jakie okoliczności pozwalają albo uniemożliwiają uznanie go za czyn zawiniony. Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową może być działanie i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.).

Sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. Zachowanie można uznać za zawinione tylko wówczas gdy może być zakwalifikowane jako zachowanie bezprawne. Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu tych norm. Za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła. Normy postępowania zrekonstruowane na podstawie tych przepisów muszą mieć charakter abstrakcyjny, nakładając powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach. Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną. Sprawcy należy również przypisać winę w podjętym działaniu lub zaniechaniu.

W przedmiotowej sprawie pozwana prowadząca działalność gospodarczą w zakresie wycinki drzew i przetwarzania drewna, jako podmiot profesjonalny, powinna znać obowiązki dotyczące zabezpieczenia terenu , na którym odbywa się wycinka drzew i dołożyć wszelkich starań, aby zabezpieczenia były skuteczne. Zgodnie z §11 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 24 sierpnia 2006r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu niektórych prac z zakresu gospodarki leśnej (Dz. U. z 2006, nr 161, poz. 1141) jeżeli na danym obszarze prowadzone są prace mogące stanowić zagrożenie dla osób postronnych, obszar ten oznacza się znakiem zakazu wstępu ze wskazaniem przyczyny zakazu. Jak wskazali świadkowie C. M., L. W., D. Z. teren wycinki drzew na działce należącej do parafii (...)oznakowany był białą – czerwoną taśmą oraz tablicą „uwaga ścinka drzew”. Poza tablicą informującą nie było umieszczonego żadnego oznaczenia zakazującego wstępu na teren działki leśnej osobom postronnym. Dodatkowo jak wskazali świadkowie taśma otaczająca teren była regularnie zrywana. Nie można zatem uznać, aby zabezpieczenie terenu wykonane przez pracowników pozwanej było zgodne z treścią ww. przepisu. Jak wynika z § 10 ust. 2. wskazanego wyżej rozporządzenia niedopuszczalne jest rozpoczęcie i prowadzenie prac związanych z wycinką drzew bez upewnienia

się, że w strefie niebezpiecznej nie znajdują się osoby postronne lub zwierzęta. Przy czym strefa niebezpieczna jest to przestrzeń wokół urządzenia lub stanowiska pracy, w której wszyscy przebywający narażeni są na ryzyko urazu, utraty zdrowia lub życia. Strefa niebezpieczna przy ścinie drzew obejmuje przestrzeń wokół miejsca dokonywanej ścinki w promieniu dwóch wysokości ścinanego drzewa. (§ 25 ust. 1 rozporządzenia jak wyżej). Z zeznań świadka C. M. wynika, że w dniu zdarzenia na terenie wycinki drzew w strefie niebezpiecznej znajdowali się powód i jego brat. Świadek rozmawiał z obydwoma mężczyznami, nakazał im wprawdzie opuszczenie terenu, jednak nie upewnił się czy obaj mężczyźni faktycznie opuścili działkę leśną. Świadek C. M. bez uzyskania takiej pewności przystąpił do wykonywania zaplanowanej na dany dzień pracy. Również świadek D. Z. widział obydwu mężczyzn, którzy podczas wycinki drzewa znajdowali się w strefie niebezpiecznej. Także powód w swoich wyjaśnieniach potwierdził, iż w dniu zdarzenia widział na terenie działki leśnej obydwu pracowników pozwanej. W tym miejscu wskazać należy, iż zachowanie obydwu pracowników pozwanej nacechowane było co najmniej niedbalstwem. Jak wskazał świadek C. M. od powoda i jego brata podczas rozmowy wyczuwał woń alkoholu. Obaj mężczyźni proponowali wspólne wypicie alkoholu. Mimo to ani C. M., ani D. Z. nie podjęli żadnych działań zmierzających do usunięcia obu mężczyzn z terenu wycinki bądź poprzez zawiadomienie policji, bądź poprzez zawiadomienie pozwanej o przyczynach niemożności podjęcia działań zaplanowanych na ten dzień. Wiedząc, że po terenie leśnym porusza się dwóch mężczyzn najprawdopodobniej po spożyciu alkoholu obaj pracownicy pozwanej przystąpili do wycinki drzew. Sąd uznał zeznania świadków C. M., L. W., D. Z. za w pełni wiarygodne. Są one logiczne, konsekwentnie się uzupełniają. W świetle powyższych ustaleń nie można uznać, aby pracownicy pozwanej zachowali należytą staranność przy wykonywaniu wycinki drzewa, a ich postępowanie było zgodne z wymogami określonymi w cytowanym wyżej rozporządzeniu. Tym samym uznać należy, iż pozwanej M. W. (1) jako właścicielce firmy wykonującej usługę wycinki drewna na działce Parafii (...) należy przypisać winę (nieumyślną - niedbalstwo) polegającą na zaniechaniu podjęcia stosownych działań zmierzających do właściwego zabezpieczenia terenu wycinki drzewa i przystąpieniu do prac wycinkowych w czasie kiedy na terenie strefy niebezpiecznej znajdowały się osoby postronne. Przy czym działania takie były sprzeczne z zobowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa.

W zakresie odpowiedzialności Parafii (...) w P. powód poza wnioskiem o wezwanie do udziału w sprawie ubezpieczyciela pozwanej nie wskazał na czym opiera swoje żądanie skierowane wobec parafii. W szczególności powód nie wskazał z czego wynikać ma zawiniona działalność parafii skutkująca odpowiedzialnością za szkodę jakiej doznał powód. Bezsporną okolicznością w sprawie jest fakt, iż parafia zawarła umowę zlecenia wycinki drzew z własnej działki z firmą wyspecjalizowaną w takim rodzaju działalności. Te okoliczności nie były kwestionowane w toku niniejszej sprawy przez żadną ze stron. Zgodnie z treścią art. 429 k.c. ten, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. W tej sprawie parafia powierzyła wykonanie określonej czynności M. W. (1), która w ramach swojej działalności gospodarczej trudni się wykonywaniem wycinki drzew, a jej pracownicy posiadają stosowne uprawnienia w tym zakresie. Powód nie wykazał, aby parafii można było przypisać winę w wyborze firmy dokonującej wycinki drzew. Tym samym zgodnie z treścią ww. przepisu uznać należy, że Parafii (...) w P. nie można przypisać odpowiedzialności powierzającego, ponieważ powierzył on wykonanie czynności profesjonalistce - przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności. Konsekwencją takiego stanowiska jest uznanie, iż również pozwany ubezpieczyciel (...) S.A. z siedzibą w W. nie ponosi wobec powoda odpowiedzialności za skutki zdarzenia objętego pozwem i w tym zakresie powództwo wobec tego pozwanego polega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 i 3 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dla rozpoczęcia biegu terminu określonego wyżej nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już rozmiar szkody. Także nie jest konieczne, aby poszkodowany dowiedział się

równocześnie o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli o dłużniku dowie się później niż o samej szkodzie, wówczas termin przedawnienia rozpocznie bieg w tej późniejszej dacie (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/00). Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu określonego wyżej nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853, a także wyrok SN z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). W następstwach zdarzenia szkodzącego, w postaci uszkodzenia ciała, poszkodowany z reguły uzyskuje wiedzę dopiero po przeprowadzeniu specjalistycznych badań, stwierdzających chorobę, stopień jej zaawansowania i często także jej przyczynę, a co za tym idzie – wiedzę o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody (por. wyrok SN z dnia 19 maja 1999 r., II UKN 647/98, OSNP 2000, nr 15, poz. 589; wyrok SN z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 207/01, LEX nr 78272; wyrok SN z dnia 13 stycznia 2004 r., V CK 172/03, LEX nr 182118).

W przedmiotowej sprawie wypadek, któremu uległ powód miał miejsce w dniu 21 stycznia 2009r. Tego dnia powód doznał ciężkich obrażeń ciała, które skutkowały u niego inwalidztwem. W chwili wypadku niewątpliwie powód nie znał jeszcze rozmiaru szkody, ale tego, że odniósł szkodę w postaci uszczerbku na zdrowiu był świadomy. Jak wynika z dokumentacji medycznej powód po uzyskaniu pełnej wydolności oddechowej, odłączeniu od respiratora został w dniu 17.02.2009 r przeniesiony do oddziału neuroortopedii celem rozpoczęcia rehabilitacji. Powyższe świadczy o tym, iż już przed tą datą powód był świadomy tego, że odniósł szkodę na skutek uderzenia upadającym drzewem. Osoba obowiązana do naprawienia szkody znana była powodowi w chwili zdarzenia. Okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. Mając na uwadze powyższe, jak również fakt, że pozew został złożony przez pełnomocnika M. D. w dniu 20.01.2012 r, o czym świadczy data nadania pisma w urzędzie pocztowym zarzutu przedawnienie roszczenia powoda w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania w stosunku do pozwanej M. W. (1) nie można uznać za uzasadniony. Poprzez złożenie powództwa przed upływem trzech lat od chwili, kiedy powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia w zakresie zgłoszonego żądania zadośćuczynienia i odszkodowania. Przy czym przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło nawet wówczas, gdyby przyjąć, iż datą rozpoczynającą bieg przedawnienia był dzień 21.01.2009 r. Tym samym nie można uznać za przedawnione rozszerzonego żądania powoda w zakresie zasądzenia dodatkowej kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wskazywał, iż w sytuacji, gdy poszkodowany zwiększa swe żądanie w toku procesu na skutek ustaleń sądu co do wysokości szkody, pozew – choć zawierający roszczenie o zasądzenia niższej kwoty – przerwie bieg przedawnienia co do całej sumy ustalonego przez sąd odszkodowania. (wyrok SN z dnia 13 grudnia 2012 r., IV CSK 142/12, LEX nr 1341697, wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09, LEX nr 951732,). Odmiennie przedstawia się sytuacja dotycząca roszczenia rentowego, zgłoszonego przez powoda w dniu 24 sierpnia 2015r. Nie można uznać bowiem, aby zgłoszenie w pozwie żądania zadośćuczynienia i odszkodowania przerywało także bieg przedawnienia w zakresie roszczenia rentowego. Przerwanie biegu przedawnienia konkretnego roszczenia wymaga bowiem wyartykułowania go przez poszkodowanego. Poza tym w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do uznania, aby w przypadku tego roszczenia bieg przedawnienia rozpoczął się w innej dacie niż dotyczącej zgłoszonego żądania odszkodowawczego i zadośćuczynienia. Powód w tym zakresie nie przedstawił żadnej argumentacji i dowodów. Stan zdrowia powoda jest niezmienny od chwili rozpoczęcia rehabilitacji, mającej na celu przyuczenia powoda do nowego trybu życia. Tym samym Sąd uznał, iż zgłoszone przez powoda roszczenie rentowe z uwagi na jego przedawnienie nie może zostać uwzględnione i w tym zakresie powództwo podlega oddaleniu. W tym miejscu wskazać należy, iż nie można jednoznacznie ustalić kiedy powód w pełni świadomie uzyskał wiedzę o szkodzie w postaci uszczerbku na zdrowiu. Logika nakazywałaby przyjąć, iż już w chwili wypadku powód był świadomy tego, że doznał określonego urazu i szkody. Jednak stan powoda początkowo był ciężki, a urazy na tyle poważne, że istniała możliwość zaburzenia postrzegania rzeczywistości przez powoda. Dlatego też Sąd jako datę najbardziej pewną co do tego, że powód uzyskał świadomą wiedzę o doznanej szkodzie, przyjął za dokumentacją medyczną datę 17.02.2009 r, kiedy to powód rozpoczął rehabilitację. Przyjęcie tej daty jako dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie nie ma wpływu na wskazaną wyżej argumentację w zakresie przerwania biegu przedawnienia.

W tym miejscu wskazać należy, iż pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. został wezwany do udziału w sprawie postanowieniem z dnia 21.03.2012 r. Wniosek powoda w tym zakresie został złożony na rozprawie w dniu 21.03.2012

r. Tym samym ewentualne przerwanie biegu przedawnienia mogło nastąpić dopiero z tą datą. Skoro jednak zgodnie z ww. ustaleniami trzyletni termin biegu przedawnienia rozpoczął się w dniu 17.02.2009 r, to roszczenie skierowane przeciwko temu pozwanemu uległo w całości przedawnieniu. Argumentacja dotyczące początku biegu przedawnienia jest w przypadku tego pozwanego tożsama z przytoczoną wcześniej. Powód nie wykazał, aby w przypadku pozwanego ubezpieczyciela bieg przedawnienia rozpoczął się w innej dacie niż w przypadku pozwanej M. W. (1). Zgodnie z treścią art. 372 k.c. skierowanie pozwu przeciwko jednemu z ewentualnych podmiotów ponoszących odpowiedzialność solidarną nie przerywa biegu przedawnienia w stosunku do pozostałych dłużników solidarnych. Zatem w przypadku pozwanego ubezpieczyciela nie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia, tak jak miało to miejsce w przypadku pozwanej M. W. (1). Tym samym również tych z względów powództwo skierowane przeciwko temu pozwanemu podlega oddaleniu w całości.

Poza sporem jest, iż na skutek uderzenia upadającym drzewem powód doznał szkody na osobie. Pomiędzy zachowaniem pracowników pozwanej opisanym i analizowanym wyżej, a powstałą u powoda szkodą istnieje związek przyczynowy, a zatem żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną krzywdę uznać należy za uzasadnione.

W myśl przepisów kodeksu cywilnego zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.) Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest rodzaj odniesionych przez powoda obrażeń oraz następstw i skutków tych obrażeń, odczuwalnych przez niego do chwili obecnej. Na skutek obrażeń odniesionych w wyniku zdarzenia z dnia 21.01.2009 r powód z czynnego zawodowo, młodego mężczyzny, w pełni sprawnego fizycznie oraz psychicznie zmienił się w inwalidę poruszającego się na wózku, wymagającego pomocy i wsparcia osoby trzeciej. Obecny stan fizyczny powoda był poprzedzony długim procesem leczenia, powód był wielokrotnie hospitalizowany i rehabilitowany. Rozmiar cierpienia fizycznego, jakich doznał powód na skutek uderzenia upadającym drzewem i związanych z nim obrażeń ciała jest znaczny. Z opinii biegłych lekarzy sporządzonych w tej sprawie jednoznacznie wynika, iż obecny stan zdrowia powoda nie ulegnie poprawie. Obecny stan zdrowia powoda jest końcowym pułapem stosowanego procesu leczenia i nie ma szans na jego poprawę. Z opinii biegłego sądowego w dziedzinie (...)K. K.wynika (k. 398), że u powoda stwierdzono 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu po przebytych uszkodzeniu rdzenia kręgowego z praktycznym porażeniem kończyn dolnych, bez możliwości samodzielnego poruszania się. Stan powoda nie rokuje poprawy. W obecnym stanie zdrowia powód może poruszać się tylko na wózku inwalidzkim, poza tym ma nietrzymanie moczu, wymaga częstego cewnikowania. Powód wymaga pomocy osób trzecich przy czynnościach samoobsługowych, w tym toalecie, ubieraniu, przygotowywaniu posiłków. Z opinii biegłego sądowego z dziedziny neurologii (k.433-434) wynika, że z powodów neurologicznych trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi sto procent. Leczenie doznanych uszkodzeń było dla powoda bardzo dokuczliwe ze względu na przewlekłe dolegliwości bólowe, zaburzenia oddychania, niemożność samodzielnego poruszania się, nietrzymanie moczu i kału. Powód wymaga przewlekłego systematycznego leczenia neurologicznego, ortopedycznego, urologicznego, rehabilitacji ambulatoryjnej i wsparcia psychoterapeutycznego. Reszta wniosków z opinii pokrywała się z ustaleniami biegłego w dziedzinie ortopedii i traumatologii. Z opinii biegłego sądowego z dziedziny chorób płuc i alergologii (k.469-469v, k. 503 – 503v) wynika, że z powodów pulmonologicznych uraz klatki piersiowej spowodował długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości pięćdziesięciu procent. Przebyte urazy klatki piersiowej powoda wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi i dysfunkcją układu oddechowego przez okres trzech miesięcy. Dalsze funkcjonowanie układu oddechowego rokuje poprawę. Jednak powód może odczuwać długoterminowo dolegliwości pourazowe klatki piersiowej o charakterze dolegliwości bólowych oraz trudności w oddychaniu po tak rozległym uszkodzeniu klatki piersiowej. Z opinii biegłego psychologa (k.518-521,566-568) wynika, że powód przez około rok cierpiał na zaburzenia emocjonalne o znacznym nasileniu, z myślami rezygnacyjnymi. Psychologiczne skutki wypadku

powód będzie najprawdopodobniej odczuwał przez całe życie. Wcześniejszy poziom adaptacji jest niemożliwy. W związku z psychologicznymi skutkami doznanych obrażeń ciała, powód wymaga stałego wsparcia psychicznego innych osób, tak rodziny, jak też profesjonalistów lekarzy, pielęgniarek, psychologów. Zdaniem biegłej istnieje szansa na optymalną adaptację powoda do jego aktualnej sytuacji życiowej pod warunkiem poddania się przez powoda systematycznej psychoterapii. Z opinii biegłego psychiatry - seksuologa (k.614-626, k.660-661) wynika, że bezpośrednio po wypadku wystąpiły u M. D. zaburzenia adaptacyjne, przejawiające się stanami obniżonego nastroju, lęku, poczuciem beznadziejności, rezygnacją, zaburzeniami snu, myślami samobójczymi. Po upływie kilku miesięcy zaburzenia psychiczne powoda przybrały charakter reakcji depresyjnej przedłużonej. Obecnie u powoda występuje labilność stanu psychicznego, okresowo występujące stany obniżonego nastroju, nerwowości, zaburzenia snu. M. D. wymaga pomocy psychologicznej, psychoterapeutycznej. Utrzymujące się w sposób przewlekły objawy innej reakcji na ciężki stres są wskazaniem do farmakoterapii prowadzonej przez lekarza psychiatrę. Biegła stwierdziła, że u powoda występuje także impotencja neurogenna, nie jest sprawny seksualnie. Stan taki jest trwały i nie poddaje się terapii. Z opinii biegłego z zakresu rehabilitacji (k.711-715) wynika, że na skutek urazu kręgosłupa powód nie odzyska sprawności seksualnej. Dotychczasowa rehabilitacja powoda mająca na celu adaptację powoda do wózkowego trybu życia została zakończona. Zostały wyczerpane możliwości rehabilitacji powoda. W przyszłości stan funkcjonalny powoda pozostanie niezmienny. Zabiegi rehabilitacyjne będą miały na celu utrzymanie uzyskanego stanu, zapobieganie powikłaniom, głównie ze strony układu krążenia i oddechowego oraz edukację powoda w zakresie czynności samopielegnacyjnych takich jak cewnikowanie, profilaktyka odleżyn. Sąd uznał wszystkie wyżej opisane opinie biegłych lekarzy za w pełni miarodajne i wiarygodne. Nie były one też kwestionowane przez strony w toku niniejszego postępowania.

Przed wypadkiem M. D. był całkowicie pełnosprawnym mężczyzną. Pracował, był w pełni samodzielny. Obecnie powód jest osobą niepełnosprawną, wymagająca pomocy i opieki osób trzecich. Stan taki będzie trwał do końca życia powoda. Obecny stan zdrowia, niesprawność seksualna w znaczącym stopniu ogranicza kontakty powoda z kobietami, praktycznie uniemożliwia mu założenie rodziny i posiadanie dzieci. W przypadku młodego sprawnego mężczyzny tak daleko idąca zmiana stanu zdrowia oraz brak jakichkolwiek szans powrotu do pełnej sprawności jest stanem bardzo trudnym do zaakceptowania.

Ustalając, zatem wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze fakt, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a zatem przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadziłoby do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdzie skutkiem odniesionych obrażeń jest trwałe kalectwo, bądź inwalidztwo. Celem zadośćuczynienia jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego również utrata zdolności do pracy zarobkowej ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wszystkie te okoliczności przemawiają za tym, aby wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi w przedmiotowej sprawie ustalić na kwotę 300.000 zł. W tym miejscu wskazać należy, iż również powód początkowo taką kwotę tytułem należnego mu zadośćuczynienia wskazywał jako właściwą z uwagi na rozmiar odniesionej szkody. W toku niniejszej sprawy stan zdrowia powoda nie uległ zmianie na gorsze, nie zmieniła się także jego sytuacja życiowa. Zadośćuczynienie ma być odpowiednie do odczuwalnej przez powoda krzywdy, a nie być odpowiednie do wniosków zawartych w treści wywołanych w sprawie opinii. Tym samym Sąd nie uwzględnił żądania powoda w rozszerzonej części dotyczącej zasądzenia zadośćuczynienia.

Sąd uznał natomiast za uzasadnione żądanie powoda w zakresie należnego odszkodowania do kwoty 2.162,02 zł. Na powyższą kwotę tytułem należnego odszkodowania składają się kwoty wynikające z kosztów zakupu cewników w kwotach ponoszonych przez powoda i nierefundowanych przez NFZ – faktura nr (...), faktura (...), rachunki k. 70 - 72, kosztu zakupu worków do zbiórki moczu w kwotach ponoszonych przez powoda i nierefundowanych przez NFZ –m faktura nr (...), rachunki k. 70 – 72, kosztów zakupu pneumatycznej poduszki przeciwodleżynowej – faktura nr (...), koszt rotora rehab. – faktura nr (...), koszt dopłaty do balkonika łokciowego – faktura (...), także pielucho

majtek, leków wynikających z dokumentacji medycznej – rachunki k. 70 – 72. Konieczność zakupu takich środków leczniczo – higienicznych wynika z przedłożonej przez powoda dokumentacji medycznej oraz obecnego stanu zdrowia powoda i pozostaje w bezpośrednim związku z urazem jakiego powód doznał w dniu przedmiotowego zdarzenia. Sąd nie uwzględnił kwoty 32,31 zł wynikającej z paragonu na zakup leków: rutinoscorbin i apap oraz kwoty 34,49 zł wynikającej z paragonu na zakup paracetamolu i tantum verde. Są to typowe leki związane z leczeniem infekcji dróg oddechowych, przeziębieniem i nie można stwierdzić, aby konieczność ich użycia pozostawała w związku z obecnym stanem zdrowia powoda wynikającym z doznanego w dniu 21.01.2009 r urazu. Sąd nie uwzględnił też kosztów zakupu oleju napędowego w kwotach 2.544 zł i 1.885 zł. Powód nie wykazał, aby tego rodzaju koszty związane były z poniesioną przez niego szkodą.

W toku niniejszej sprawy pozwani wskazywali na znaczne przyczynienie się powoda do powstania i rozmiarów szkody. Z argumentacją pozwanych należy się zgodzić. M. D. jak wynika z zeznań świadków C. M., D. Z. wiedział, że w dniu zdarzenia odbywa się wycinka drzew na terenie działki należącej do parafii. Tego dnia powód i jego brat rozmawiali z ww. świadkami, widzieli ich przy pracy. Powód nie zareagował właściwie na polecenie C. M., aby opuścił teren wycinki. Zeznania ww. świadków jak wskazano wcześniej Sąd uznał za wiarygodne. Poza tym sam powód potwierdził, iż wiadomość o wycince drzewa uzyskał od księdza proboszcza tak podczas ogłoszeń duszpasterskich po Mszy św. jak i podczas rozmowy z księdzem. Świadek T. T. – proboszcz parafii potwierdził, że wyraził zgodę na to, aby powód i jego rodzina mogli zabrać gałęzie pozostałe po wycince drzew. Tym samym powód miał zgodę właściciela nieruchomości na wejście na nią i zabranie tzw. gałęziówki. Sąd zeznania świadka T. T. uznał za w pełni wiarygodne. Nie były także one kwestionowane przez żadną ze stron. Fakt, że proboszcz parafii wyraził zgodę na to, aby powód zabrał gałęzie z działki należącej do parafii nie oznacza automatycznie, że zgoda ta dotyczyła także okresu kiedy wycinane są drzewa. Wówczas osobami decydującymi o tym, kto może zostać na takim terenie, są uprawnieni pracownicy zgodnie z powoływany wcześniej rozporządzeniem w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu niektórych prac z zakresu gospodarki leśnej. Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 362 k.c. uznał, iż zasadnym będzie przyjęcie 70% przyczynienia się powoda do powstania i rozmiaru szkody. W tym miejscu wskazać tylko należy, iż z dokumentacji medycznej powoda nie wynika, aby w chwili przyjęcia do szpitala bezpośrednio po wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Z uwagi na stopień przyczynienia się powoda do powstania i rozmiarów szkody ustalone wyżej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania zostały pomniejszone o 70 %. Tym samym z tytułu zadośćuczynienia Sąd zasądził od M. W. (1) na rzecz powoda kwotę 90.000 zł, zaś z tytułu odszkodowania kwotę 648,60 zł.

Odsetki od tak ustalonych kwot Sąd uwzględnił od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pozwu. Stan zdrowia powoda nie uległ zmianie od chwili wytoczenia powództwa. Pozwana była wzywana pismem z dnia 30.09.2010 r. do zapłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia i odszkodowania. Znana więc była pozwanej sytuacja zdrowotna powoda i jej konsekwencje w życiu powoda. W toku niniejszej sprawy Sąd nie poczynił żadnych nowych ustaleń, które miałyby uzasadniać rozpoczęcie biegu należnych odsetek od dnia innego niż dzień następujący po dniu wezwania do zapłaty, jakim niewątpliwie był pozew w tej sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku. Z uwagi na obecną sytuację materialną i osobistą powoda Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania go obowiązkiem zapłaty na rzecz pozwanych oraz interwenienta ubocznego poniesionych przez nich kosztów procesu. Jednocześnie Sąd odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi należnymi na rzecz Skarbu Państwa. Pozwana M. W. (1) została obciążona obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych w części nań przypadającej tj. stosownie do wyniku rozstrzygnięcia.